

Nieznani, Noc zapala si

To jeszcze myśli są spokojne
Lecz je zapalą w zmysłów wojnę
To jeszcze niespokojna noc
Lecz jedna iskra zmieni to
To jeszcze tylko zwykłe dłonie
Lecz zmienia się za chwilę w płomień
To jeszcze tylko ciało jest
Lecz zmieni się w ogień i zapłonie
Bo przecież w taką noc, trzeba zrobić coś
Więc chodź, zróbmy razem to
Połączył nas ten rytm, zapłoną wokół sny
Jak płomień
Noc, zapala się już od naszych spojrzeń
Noc, my dwoje wiem tak jak jeden płomień
Noc, zapala się już od naszych spojrzeń
Noc, my dwoje wiem tak jak jeden płomień
To jeszcze ty, jeszcze samotna
To jeszcze ja nim ciebie spotkam
To jeszcze są oddechy dwa
Oddzielni jeszcze ty i ja
To właśnie teraz jest ta chwila
Która nas w jedno połączyła
I mamy jedno ciało już
I jeden wspólny puls, wspólne bicie serca
Bo przecież w taką noc, trzeba zrobić coś
Więc chodź, zróbmy razem to
Połączył nas ten rytm, zapłoną wokół sny
Jak płomień
Noc, zapala się już od naszych spojrzeń
Noc, my dwoje wiem tak jak jeden płomień
Noc, zapala się już od naszych spojrzeń
Noc, my dwoje wiem tak jak jeden płomień
Noc, zapala się już od naszych spojrzeń
Noc, my dwoje wiem tak jak jeden płomień
Noc, zapala się już od naszych spojrzeń
Noc, my dwoje wiem tak jak jeden płomień
Noc, zapala się
Noc, my dwoje, wiem
Noc, zapala się
Noc, my dwoje, wiem